

WYDAWCA: WYDZIAŁ KULTURY



**JÓZEF CYRANKIEWICZ** — urodzony w 1911 r. w Tarnowie. Czołowy kandydat Krakowa, członek Biura Politycznego Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, prezes Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, więzień hitlerowskich obozów koncentracyjnych.

# Kandydaci Krakowa na posłów do Sejmu PRL

Cena 50 gr <sup>A</sup>

# echo KRAKOWA

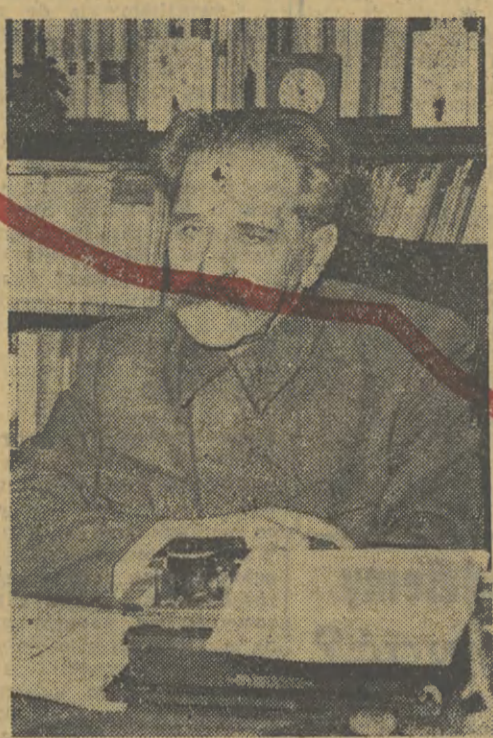
Rok XVI PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 89 (4909)

Kraków, sobota 15, niedziela 16 kwietnia 1961

W niedzielę  
16 kwietnia  
lokalne  
wyborcze  
czynne  
w godzinach  
6 — 22



**LEON KRUCZKOWSKI** — urodzony w 1909 r. w Krakowie. Literat, publicysta, działacz społeczny, członek KC PZPR, członek Rady Państwa, przewodniczący Komisji Kultury KC.



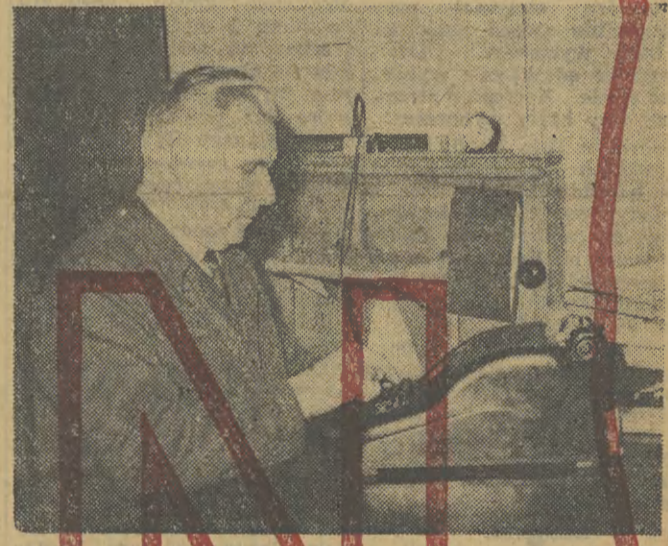
**BOLESŁAW DROBNER** — urodzony w 1883 r. w Krakowie. Dr chemii, wieloletni działacz polskiego ruchu robotniczego, kilkakrotny więzień sanacji, długoletni poseł na Sejm PRL.



**STANISŁAW STOMMA** — urodzony w 1908 r. w Wilnie. Doc. dr praw, działacz społeczny, redaktor naczelny miesięcznika „Znak”.



**ZBIGNIEW JAKUS** — urodzony w 1930 r. w Jabłonówce. Technik-mechanik, działacz społeczny, I sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR Huty im. Lenina.



**JÓZEF RĄZNY** — urodzony w 1915 r. w Czyżynach. Rzemieślnik, działacz społeczny, członek CK SD, prezes Izby Rzemieślniczej.



**KAZIMIERZ LEPSZY** — urodzony w 1904 r. w Krakowie. Profesor dr filozofii, prorektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, autor wielu rozpraw i publikacji historycznych.



**WŁODZIMIERZ BUCZEK** — urodzony w 1931 r. w Zawierciu. Artysta-malarz, wykładowca Liceum Sztuk Plastycznych, kierownik artystyczny Wydawnictwa Artystyczno-Graficznego „WAG”.



**MIECZYŚLAW KNAWA** — urodzony w 1922 r. w Marcyporębie. Robotnik, przewodniczący Rady Oddziałowej Związku Zawodowego Hutników w Stalowni Huty im. Lenina, działacz społeczny.

## Cała Polska głosuje na kandydatów Frontu Jedności Narodu

**Z kraju**

14 bm. przybył do Polski z oficjalną wizytą premier Laosu książę Souvanna Phouma wraz z córką. Premierowi towarzyszy sekretarz stanu do spraw socjalnych — książę Sisoumang — Sisaemasak i inne osoby.

14 bm. prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz wydał przyjęcie z okazji pobytu w Polsce premiera Laosu — ks. Souvanna Phouma.

Na zaproszenie KC PZPR i rządu PRL, w drugiej połowie kwietnia br. przybędzie do Polski z wizytą przyjaźni delegacja KC Rumuńskiej Partii Robotniczej i Rządu RRL.

W bieżącym roku Sanocka Fabryka Autobusów „Autosan” wypuści pierwszą, liczącą ok. 300 sztuk partię autobusów „San”, wyposażonych w polskie silniki wysokoprężne, ze Starachowice. Dotychczas stosowane silniki spalają ok. 30 l benzyny na 100 km; silnik wysokoprężny zaś zużyje tylko ok. 18 litrów o wiele tańszej ropy.

**Jak będziemy głosować?**

Każdy z wyborców po wejściu do lokalu odnośnej Obwodowej Komisji Wyborczej będzie zobowiązany wylegitymować się dowodem osobistym, albo inną ważną legitymacją stwierdzającą jego tożsamość. Dobrze byłoby, by każdy miał przy sobie karteczkę, którą otrzymał przy sprawdzaniu swego nazwiska na liście wyborców. Ułatwi to szybsze odszukanie wyborcy na spisie. Następnie otrzymamy trzy karty wyborcze:

różową z listą kandydatów na radnych do dzielnicowej rady narodowej, seledynową z listą kandydatów na radnych do Rady Narodowej m. Krakowa, i kartę koloru białego z nazwiskami kandydatów na posłów do Sejmu. Prócz tego każdy z wyborców otrzyma kopertę, w którą należy włożyć otrzymane kartki i następnie całość wrzucić do urny. W każdym lokalu wyborczym będą specjalne kotary umożliwiające wyborcom tajność głosowania.

**Flirt staruszki...**

Sąd Powiatowy w Warszawie będzie rozpatrywał niecodzienną sprawę. Na ławie oskarżonych zasiądzie 67-letnia mieszkanka stolicy Maria Pawłowska. Przez 5 lat systematycznie wydłuża ona obce waluty i paczki z atrakcyjnymi towarami od dwóch Polaków zamieszkałych w Australii. Jej korespondencyjny „rynek” wyniósł 200 funtów, 70 dolarów i wiele paczek z towarami. W r. 1956 wysłała ona do mieszkańców w Australii Polaków fotografie młodych i przystojnych kobiet. Zdjęcia podpisała własnym imieniem i nazwiskiem, a w obszernej korespondencji z dwoma panami z Melbourne, były zawarte propozycje małżeństwa. Kto wie czy pani Pawłowska nie wzięłaby ślubu „per procura” z jednym z naszych rodaków z Australii, gdyby o tej matrymonialnej ofercie nie dowiedziała się jedna z kobiet, której zdjęciem posłużyła się Pawłowska. Ta młoda i naprawdę piękna niewiasta złożyła zawiadomienie do prokuratury.

**UWAGA! UWAGA! Nadzwyczajna Konferencja Prasowa Czytelników „Echa”**

Dziś o godz. 18-tej znany astronom doc. dr K. Kordylewski będzie odpowiadał naszym Czytelnikom na pytania dotyczące pierwszego spotkania człowieka z Kosmosem. Konferencja odbędzie się w Klubie Dziennikarzy „Pod Gruszką”, ul. Szczepańska 1. Wstęp wolny. Serdecznie zapraszamy!

**Wnioski wyborców są rozpatrywane przez Radę „Echo” rozmawia z gospodarzem miasta mgr Z. Skolickim**

Mieszkańcy naszego miasta interesują się dalszymi losami wniosków, życzeń i postulatów, jakie w okresie przedwyborczym wniosli pod adresem Rady Narodowej m. Krakowa. W związku z tym zwróciliśmy się do gospodarza miasta mgr Z. SKOLICKIEGO z prośbą o bliższe informacje.

— Do Rady Narodowej m. Krakowa — mówi prezes Z. Skolicki — wpłynęło z górą 500 najrozmaitszych spraw i problemów. Dominujące miejsce pośród nich zajmuje troska o krakowską Starówkę, następnie idą zagadnienia związane z Nową Hutą. Osobny, bogaty rozdział stanowią sprawy dzielnic peryferyjnych. I wreszcie dalsze: szkoły, komunikacja i drogi, handel i usługi, budownictwo mieszkaniowe.

— W jakim zakresie i kiedy wnioski wyborców mogą być zrealizowane?

— Przede wszystkim musimy przeprowadzić gruntowne prace porządkujące zagadnienia. Wiele bowiem spraw, które zgłosiło nam społeczeństwo znajduje się już w planach rozwojowych naszego miasta na lata najbliższe, wiele spraw przekracza kompetencje Rady Narodowej m. Krakowa, i dla odmiany są takie, którymi z powodzeniem mogą się zająć dzielnicowe rady. Mamy wreszcie grupę zagadnień, z gruntu nierealnych.

Oceniając szacunkowo, bez wdawania się w szczegółowe przeliczenia, można przyjąć, iż obywatele zgłosili postulaty na sumę 2 mld zł. Czas potrzebny na realizację wniosków to ok. 10—12 lat. W sumie tej nie liczę wniosków, które już przedtem znalazły się w planach Rady.

— Panie Prezesie, może teraz kilka słów, na temat poszczególnych grup zagadnień...

— Jeżeli chodzi o Stare Miasto to początek został już zrobiony w postaci wykwaterowania mieszkańców tych obiektów, które pójdą na „pierwszy ogień”. Podjęto także decyzje architektoniczno-budowlane odnośnie zespołu budynków przy ul. Solińskiego. Ta początkowa faza, od której nastąpi przejście do zakrojonej na dużą skalę akcji — ratowania miasta, będzie niejako naszym poligonem doświadczalnym. Niezależnie od prac remontowych w obrębie domów mieszkaniowych Starówki kontynuować będziemy konserwację i remonty naszych innych cennych zabytków. Wydaje się, że w nadchodzącej kadencji Główny i Mały Rynek uzyskają odpowiedni wygląd, ale wiąże się to ściśle z inicjatywą i pomocą całego społeczeństwa naszego miasta, które zresztą niejednokrotnie dawało wyraz jak bardzo zależy mu na wyglądzie tych pełnych niepowtarzalnego uroku, placów.

Jeżeli chodzi o sprawy Nowej Huty, to dzielnica ta będzie się rozwijała stosownie do potrzeb załogi wielkiego Kombinatu Metalurgicznego im. Lenina. Ludność postuluje w chwili obecnej rozwiązanie problemów komunikacyjnych. Kilka wariantów linii tramwajowych wiążących stary Kraków z najmłodszą dzielnicą jest właśnie w trakcie rozpatrywania.

W sprawie peryferii na czoło wysuwa się sprawa dróg dojazdowych. W ubiegłej kadencji wybu-

dowano drogi do Toń, Witkowic, Bronowic, Pychowic, Rybitw, Prokocimia, Czekają na uporządkowanie dróg Łagiewniki, Kurdwanów, Jugowice, Piaski Wielkie i wschodnie rejony Nowej Huty.

Omawiając poszczególne zagadnienia chciałbym powiedzieć mieszkańcom miasta, że postulaty odnośnie zmiany godzin otwarcia sklepów muszą być konkretne: musimy wiedzieć o który sklep chodzi i w jakich godzinach mieszkańcy danych bloków pragną go widzieć otwartym. Niemożliwością jest bowiem, aby większość sklepów, jak to zawarte jest w postulatach, była otwarta od godz. 6 rano do 24 w nocy!

Najtrudniejszy problem, jak wiadomo, to — mieszkania. W tym 5-leciu zwiększy się znacznie ilość mieszkań stojących do dyspozycji starych dzielnic krakowskich. Równocześnie jednakże przydziały mieszkań muszą dokonywać się pod większą jeszcze niż dotąd kontrolą społeczną.

— Panie Prezesie, pierwszy etap to selekcja materiałów, które napłynęły do Rady. A etap drugi?...

Poszczególne resorty Rady Narodowej, komisje radzieckie, MKPG, wreszcie instancje partyjne przedyskutują wszystkie zgłoszone wnioski. Są jednakże i takie problemy, które już od zaraz nadają się do wprowadzenia w życie. Dotyczy to np. remontu szeregu dróg, poprawy zaopatrzenia handlu, wyposażenia szkół w odpowiednie ławki itd.

Chciałbym na zakończenie podkreślić, iż wiele spraw zwłaszcza z zakresu kultury na codzień, podnoszenia estetyki i czystości naszego miasta zależy od samych obywateli. Inicjatywa, działalność samego społeczeństwa, wszystkich mieszkańców Krakowa, którym na sercu leży dobro naszego miasta musi ściśle iść w parze z trudnymi poczynaniami i działalnością Rady Narodowej, pragnącej jak największą ilość postulatów przedwyborczych ludności wprowadzić w życie...

Rozmawiała: **B. PIECZONKOWA**



Moskwa zgotowała entuzjastyczne przyjęcie pierwszemu kosmonaucie. Na zdjęciu: mjr Jurij A. Gagarin z Nikitą Chruszczowem.

**Pozdrowienia J. Gagarina dla narodu polskiego**

MOSKWA

Komitet Centralny KPZR, Prezydium Rady Najwyższej i Rada Ministrów ZSRR wydały 14 bm. w wielkim Pałacu Kremleskim przyjęcie na cześć pierwszego w świecie kosmonauty Jurija Gagarina, na cześć wspaniałego czynu uczonych, inżynierów, techników i robotników, którzy zapewnili pomyślną realizację pierwszego w świecie lotu człowieka w przestrzeń kosmiczną.

Leonid Breżniew udekorował J. Gagarina Orderem Lenina i medalem „Złota Gwiazda”. Ogłoszono dekrety Prezydium Rady Najwyższej ZSRR o nadaniu J. Gagarinowi tytułu bohatera Związku Radzieckiego oraz tytułu „Pilota - kosmonauty ZSRR”.

Serdeczne życzenia pierwszemu na świecie kosmonaucie złożyli: Chruszczow, Kozłow, Woroszyłow i marszałek Malinowski.

Moskiewski korespondent PAP, red. B. Majtczak donosi:

Podczas przyjęcia na Kremlu, 14 bm. miałem okazję zamienić kilka słów ze zdobywcą Kosmosu, majorem Gagarinem. W tej krótkiej rozmowie pierwszy kosmonauta prosił, aby przekazać podziękowanie przywódcom PRL — Wiadysławowi Gomułce, Aleksandrowi Zawadzkiemu i Józefowi Cyrankiewiczowi — za przesłane mu gratulacje i życzenia.

Proszę również przekazać — powiedział Gagarin — najserdeczniejsze pozdrowienia, bratniemu narodowi polskiemu. Życzę sukcesów w rozwoju Polski Ludowej i jak największych osiągnięć polskiej nauce i technice.

Dziś, 15 bm., ok. godz. 11 (czasu warszawskiego) rozpoczęła się w Moskwie konferencja prasowa z udziałem pierwszego kosmonauty świata — J. A. Gagarina. Przebieg konferencji transmitowany był przez wszystkie stacje „Interwizji” i „Eurowizji”. Konferencja wywołała olbrzymie zainteresowanie. Przybyły na nią setki dziennikarzy radzieckich i korespondentów zagranicznych akredytowanych w ZSRR.

**Kraków przygotowany do wyborów**

W dniu jutrzejszym miasto nasze przyberze odświeżony wygląd. Z okazji wyborów przygotowuje się szereg atrakcji jak np. koncerty orkiestr w wielu punktach miasta, przejazd radiowozów nadających muzykę przerywaną hasłami wyborczymi jak również przejazd radiofonizowanych wozów tramwajowych udekorowanych plakatami wyborczymi.

Największą niewątpliwie atrakcją stanowią będzie balon wojskowy, który zostanie zainstalowany na Rondzie lub na Błoniach już dziś wieczorem na wysokości kilkunastu metrów. Balon od zmroku oświetlony będzie reflektorami, aby mogły być widoczne umieszczone na nim hasła wyborcze. Poza tym w 20 punktach miasta zainstalowane będą pęki dużych balonów z hasłami wyborczymi.

W godzinach przedpołudniowych przez miasto łącznie z najbliższymi dzielnicami przejeżdżać kolumny samochodów ciężarowych udekorowanych hasłami wyborczymi. Kolumny prowadzić będą radiowozy nadające muzykę i hasła wyborcze. Frontony kamienic udekorowane będą hasłami i plakatami wyborczymi. Polskie Radio i radiowozy nadawać będą specjalny program. W kinach wyświetlane będą specjalne apele i hasła wyborcze.

**J. Cyrankiewicz wśród krakowskich robotników**

Premier Józef Cyrankiewicz odwiedził wczoraj Fabrykę Kable i Fabrykę Maszyn Odlewniczych — zakłady znane ze swych rewolucyjnych tradycji. Wielu robotników pracujących w obu fabrykach pamięta J. Cyrankiewicza z okresu strajków i walk krakowskiego proletariatu z sanacją.



Na dziedzińcu fabrycznym dyr. „Kable” — A. Kozub wita premiera J. Cyrankiewicza.



**Trzeci dzień procesu Eichmanna**

W trzecim dniu rozprawy przeciwko ludobójcy Eichmannowi, prokurator generalny Izraela Hausner w dalszym ciągu uzasadniał właściwość sądów izraelskich do rozpatrywania sprawy przeciwko A. Eichmannowi. Główny obrońca Servatius, polemizował z argumentami oskarżenia.

Starą się on dowiedzieć, że do prowadzenia rozprawy przeciwko Eichmannowi kompetentny jest sąd w NRF. Oświadczył on, że „Eichmann ma prawo żądać od swego państwa, by go bronilo i będzie się tego domagać”. Sąd odczytał rozprawę do 17. br.

W imieniu całej załogi urodziwa pracownica Fabryki Maszyn Odlewniczych wręczyła premierowi wiązankę kwiatów zapraszając znakomitego gościa do zwiedzenia zakładu. Fot. J. Lewicki

**Kronika wypadków**

W walcowni HIL uległ zatruciu wypitym przez omyłkę ługiem 26-letni Jan Jurek, zam. w Lubońcu 63. Pogotowie Ratunkowe przewiozło go do szpitala. Na rogu ul. Karmelickiej została potrącona przez autobus pospieszny 78-letnia Magdalena Warcholek, zam. ul. Karłowicza 4. Doznała ona potłuczeń. W Kostrzu spłonęły dwie stodoły ze sprzętem rolniczym. Jak stwierdzono przyczyną było zaproszenie ognia przez przechodniów. Straż Pożarna nie dopuściła do rozszerzenia się pożaru. (hs)

**TABELA NPRSP**

WYKAZ PREMIJ NPRSP WYLOSOWANYCH 12 BM.

Zł. 5.000 — nr: 636963.

Zł. 1.000 — nr nr: 37424, 72877, 82055, 103446, 116801, 180247, 214895, 294810, 325624, 344996, 406295, 413626, 480592, 683564, 736618, 800981, 800988, 960372, 982785, 982787.

Zł. 500 — nr nr: 6903, 103443, 163175, 108703, 168308, 169436, 175654, 187761, 204931, 206804, 214889, 233641, 254010, 259543, 310526, 316854, 316855, 316878, 368255, 338200, 383072, 413646, 413699, 416331, 418075, 418076, 468504, 496225, 498203, 576533, 576556, 640210, 651222, 671233, 678101, 678107, 701200, 771213, 773244, 800984, 800986, 800989, 800990, 803922, 837451, 837456, 801369, 901522, 920599, 973219.

Ponadto wylosowano 92 premie po zł. 250 i 1.007 premii po zł. 150.

**Co słycać?**

● Lekarz holenderski odsiadujący karę dożywotniego więzienia, skazany został ponownie na więzienie za otrucie swego kolegi, z którym odsiadywał wyrok w jednej celi. Lekarza skazano po raz pierwszy przed 7 laty za otrucie żony. Swego kolegę z celi więziennej otrul on, gdy dowiedział się, że był on kochankiem jego żony.

● Moda ma swoje prawa i oto do łask powracają znów tak kiedyś lubiane klipsy. Nosi się je jednak po południu; są bowiem bardzo długie (prawie do ramion) i błyszczące...

# Ponad 24 mln na wyposażenie krakowskich szkół

Poważne sumy przeznaczają się w Krakowie nie tylko na budowę i remonty budynków szkolnych, lecz również na ich wyposażenie. Plan 5-letni przewiduje w Krakowie wyasygnowanie 24,2 miliona zł na wyposażenie szkół. Będzie można za to zaopatrzyć wszystkie krakowskie szkoły w znaczną ilość nowoczesnych pomocy naukowych i lepiej urządzić klasy, sale gimnastyczne, gabinety fizyczne, przyrodnicze itd.

Na dokumentację prawną i techniczno-budowlaną dla szkół, które będą budowane w dalszych latach w Krakowie, przeznaczają się poważną kwotę 7 milionów zł. Dzięki tej przeczności budowy będą możliwe, bez przeszkód, do końca w przewidzianych terminach.

## Z konferencji pracowej Czytelników „Echa”

# Mieszkania - praca - odpoczynek

Żadna z pięciu poprzednich konferencji organizowanych przez „Echo” w ramach cyklu „Wczoraj — Dziś — Jutro” nie cieszyła się taką frekwencją jak ostatnie spotkanie z architektami Krakowa. Widać, że sprawy rozwoju naszego miasta, jego dzieje i przyszłość pasjonują naszych Czytelników, bardziej nawet niż codzienne, powszechne kłopoty związane z handlem i komunikacją.

W prosty i sugestywny sposób kierownik pracowni urbanistycznej Prezydium Rady m. Krakowa — mgr inż. arch. Zbigniew Karakiewicz nakreślił naszym Czytelnikom szkic historyczny miasta. Szczególną uwagę zwrócił przy tym na wspaniałość zachowanego zespołu zabytkowego i fantastyczną sylwetę miasta nadaną mu przez poprzednie pokolenia budowniczych.

Prof. Tolwiński w swym przeglądzie miast świata, tak pisze o

Krakowie: „...począwszy od groźnego w swej niedostępności grodu na skalistym wzgórzu Wawelu w zamierzonych czasach średniowiecza, a kończąc na przepysznym rozkwicie renesansowej stolicy, mamy przed sobą długi cykl rozwojowy budowy miasta, wręcz klasyczny w swej prostocie i przejrzystości...”

Ta właśnie prostota i przejrzystość budowy, ta wspaniała sylweta zobowiązują współczesnych twórców planu do szczególnej troski o dalszą, właściwą rozbudowę Krakowa, odpowiadającą równocześnie bieżącym wymogom i funkcjom jakie miasto ma do spełnienia. Plany, rodzą się w pracowni urbanistycznej nie z fantazji architekta. Poprzedza je głęboka analiza stanu obecnego i funkcjonowania organizmu miasta we wszystkich jego przejawach, analiza potrzeb oparta o istniejącą bazę i wytyczną linię rozwojową Krakowa, wreszcie — oparcie o główną koncepcję planu.

Kiedy w 1945 roku po zakończeniu wojny, Kraków przyjął w swe ocalone mury liczne rzesze mieszkańców innych zrujnowanych miast, powstało pytanie: czy stanowić ma w przyszłości tylko ośrodek nauki i kultury oraz turystyki, czy też otrzyma własny miastotwórczy czynnik — potężny zakład pracy? Zdecydowano budowę Nowej Huty, co miało zasadniczy wpływ na dalszą linię rozwojową miasta.

Główne problemy planu i realizacji lat ostatnich stanowiły:

**BUDOWNICTWO MIESZKANIOWE** — to znaczy budowa osiedli o charakterze plombowym i osiedli nowych z zachowaniem linii o kierunku Zachód—Wschód (Osiedle 18 Stycznia, Rydla — Grzegorzki), ale także i historycznego kierunku rozwoju miasta Północ—Południe (Prądnik — Borek Fałęcki).

**ZATRUDNIENIE** — Chodzi o najlepsze, w istniejących warunkach, usytuowanie zakładów pracy, nasycenie nimi poszczególnych dzielnic dla zmniejszenia odległości między miejscem zamieszkania a pracy i odciążenia tras masowej komunikacji.

**ODPOCZYNEK** — To zabezpieczenie obszarów zieleni dla wypoczynku mieszkańców miasta. Po pierwsze wewnątrz Krakowa, który ma bardzo mało zieleni. Planty np. stanowią dziś tylko arterie ruchu pieszego, a nie bazę odpoczynku. Po drugie na terenach podmiejskich: Lasek Wolski, Wzgórze św. Bronisławy. Zachodzi konieczność uporządkowania i zwiększenia tych terenów przez likwidację arealów upraw sąsiadujących z nimi, zagospodarowanie wzgórz na Krzemionkach i Skali Twardowskiej itp. Wreszcie problem zabezpieczenia terenów do dłuższego wypoczynku to znaczy: uporządkowanie i ułatwienie dostępu do Wzgórz Tynieckich, Doliny Prądnika i Doliny Rudawy.

**KOMUNIKACJA:** Kraków ze względu na swe położenie stanowi wielki węzeł komunikacyjny. Na trasie Wschód—Zachód — towarowy (Śląsk — wschodnie rejony Polski) oraz na trasie Północ—Południe — turystyczny (Tatry — morze). Do tego dochodzi komunikacja miejska, między poszczególnymi dzielnicami. Za duże

nasilenie ruchu! Konieczność oddzielenia tranzytu od komunikacji miejskiej. W planach likwidacja ruchu tramwajowego wokół Plant z przetrzuceniem go na obwód Al. Trzech Wieszczów. Uruchomienie tramwaju cichobieżnego; zwiększenie ilości linii autobusowych.

**USŁUGI** — kwestia nasycenia nimi poszczególnych dzielnic Krakowa. Konieczność utworzenia nowego centrum w oparciu o Stare Miasto. Nasze centrum posiada doskonałe walory przestrzenne, jak żadne inne miasto w Polsce. Jednak dla obecnie półmilionowego a w przyszłości milionowego miasta — jest ono niewystarczające, za małe!

**UCZELNIE** — W pierwszym etapie — zgodnie z potrzebami — rozbudowano uczelnie o charakterze technicznym (AGH, Politechnika). Obecnie powstają nowe inwestycje w związku z 600-leciem Uniwersytetu Jagiellońskiego i Akademii Medycznej (teren Piasek Wielkich).

**REKONSTRUKCJA** — Obok nowych osiedli, Kraków musi ratować zabytki. Opracowywana jest dokumentacja budynków Starego Miasta, dla przeprowadzenia remontów. W dalszej kolejności nastąpi uporządkowanie Kazimierza, Wawelu, Dębnik.

**PLANY NA NAJBLIŻSZĄ PRZYSZŁOŚĆ:** dalszy harmonijny rozwój miasta mimo rewolucyjnego wprost rozwoju Kombinatoru, prace nad usunięciem zapylenia Krakowa (m. in. likwidacja kotłowni c. o. i budowa zasilającej miasto elektrociepłowni) itd.

W dyskusji jaka się wywiązała Czytelnicy zasypywali gościnnie gości pytaniami. Pytano o: przedłużenie linii tramwajowej z Osiedla Rydla na Bronowice (będzie — do Instytutu Badań Jądrowych), zapomniane fundamenty przy zbiegu Al. Puzsżkina i Al. Krajskiego (do 1964 roku powstanie tu hotel), przyłączenie Zielonek do obszaru Wielkiego Krakowa (nie w tej 5-latec), rozbudowę osiedli na Prądniku Czerwonym (podobnie jak i Krowdrza — w następnej 5-latec), budowę Mostu Grunwaldzkiego (równoległe do rozbudowę Dębnik w okresie najbliższej 5-lateki). Dalej pytano o przeniesienie Dworca Gł. (będzie na razie tylko zmodernizowany, rozładowanie ruchu pasażerskiego na

(Dokończenie na str. 4)

## Kandydują do DRN miasta Krakowa

### Edward Czech



Interesuje się w pierwszym rzędzie sprawami gospodarki komunalnej. Gdy zostanie radnym chciałby przede wszystkim doprowadzić w dzielnicy Grzegorzki do zwiększenia ilości dróg o nawierzchni trwałej, a także dołożyć wszelkich starań w kierunku wprowadzenia w czyn planów przebudowy Ronda.

Problemy dzielnicy są mu dobrze znane, gdyż od 8 lat pracuje w Komitecie Dzielnicowym PZPR Grzegorzki, sprawując od 6 lat funkcje II sekretarza. Nadto posiadał mandat radnego Grzegorzki podczas pierwszej kadencji rad dzielnicowych. Działalność polityczno-społeczną kontynuuje na terenie miasta od kilkunastu lat, za co też został odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi i Złotą Odznaką m. Krakowa.

Jest ponadto entuzjastą sportu, a zwłaszcza zwoleńnikiem upowszechnienia wychowania fizycznego wśród dzieci i młodzieży. W związku z tym będzie głosował w przyszłej radzie za urządzeniem boisk i placów do gier i zabaw. (m)

### Stefan Basa

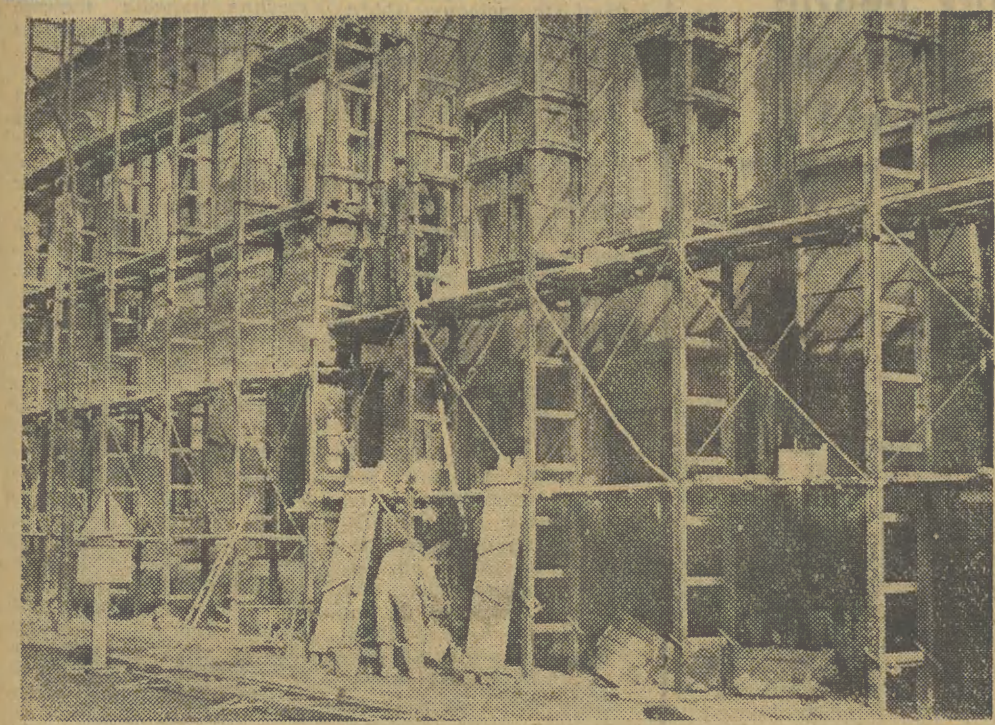


W radach narodowych pracuje od 1956 roku, naprzód jako członek Komisji Komunikacji oraz Komisji Handlu i Zapo-

opatrenia Ludności Prezydium RN m. Krakowa, później jako radny i członek Prezydium DRN Kleparz, obecnie na stanowisku przewodniczącego Prezydium DRN Grzegorzki. Od lat rozwija pracę polityczną i społeczną, pełniąc kolejne funkcje sekretarza Podstawowej Organizacji Partyjnej w PKP, I sekretarza KD PZPR Kleparz, aktualnie członka KKM PZPR i członka egzekutywy KD PZPR Grzegorzki. Za swoją pracę odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi i Medalem 10-lecia.

Jakie sprawy Dzielnicy Grzegorzki wymagałyby szczególnej uwagi w nadchodzącej kadencji rad narodowych?

— Dzielnica posiada znaczny procent dróg gruntowych, a tylko nieliczne z nich mają trwałą nawierzchnię, niektóre rejon są nieskamalizowane, nie uwzględniano do tej pory remontów mieszkań w takim zakresie, w jakim byłoby to konieczne. A więc przede wszystkim trzeba poświęcić wiele uwagi zagadnieniom gospodarki komunalnej. Zresztą znalazło to już swoje odbicie w budżecie DRN, gdyż 1/3 wydatków przeznaczono na potrzeby wspomnianego re-sortu. (m)



## Bez potknięć na scenicznych deskach

# Sufler

który będzie podpowiadał z kieszeni, zza kołnierza lub z... warkocza



W tej chwili w Krakowie trwa wielka akcja odnawiania elewacji zniszczonych budynków. Niedawno była to ul. Długa, teraz z kolei rusztowaniami pokryła się od końca do końca ul. Limanowskiego na Podgórzu.

Fot. — J. Lewicki

Niniejszym anonsujemy uroczyste zbliżającą się „rewolucję” za kulisami polskiego teatru. Jej „sprawcą” jest pan Wacław Brzeziński z Warszawy, autor opatentowanego ostatnio wynalazku — elektrycznego urządzenia suflerskiego.

Ten rewelacyjny w pomysł aparacik — wielkości mniej więcej pudełka od zapalnek — oparty jest na bardzo prostych zasadach konstrukcyjnych. Działa mianowicie za pomocą mikroskopijnych podzespołów radiowych. Składa się zaś z dwóch podstawowych części: małego nadajnika-mikrofonu i takiego odbiornika-słuchawki.

Wspomniana „rewolucja” polega na tym, że sufler ten „z krwi i kości” nie znajduje się pod sceną w swojej tradycyjnej budce. Usadowiony jest bowiem za kulisami przed ekranem telewizyjnym (być może w dzwiękoszczelnej kabine) — i obserwuje bezustannie toczące się przedstawienie. „Sypiacemu” się aktorowi podpowiada natychmiast tekst za pośrednictwem trzymanego w ręku mikroskopijnego nadajnika. Do widzów (nawet tych w pierwszych rzędach) owo „podpowiadanie” oczywiście nie dociera. Słyszy je tylko aktor zaopatrzonego w odbiornik-słuchawkę — tak mały, iż można go

(Dokończenie na str. 4)



Mały kotek Pussy stracił swą mamę i jak to bywa z dziećmi pozostawionymi samopas zaczął błąkać się po niebezpiecznych terenach ogrodu zoologicznego w Point Defiance (USA). Zauważywszy więc Tyke doszedł do wniosku, że przypomina mu ona z wyglądu jego utraconą mamę. Ocenił więc jak dla wszystkich dzieci i mama Pussy'ego wydawała mu się niezwykle duża i wcale niemniejsza od lwicy. Tyke ujęta tym zaufaniem małego kociaka nie mogła odmówić mu swej opieki i stała się jego czułą nianią. (tk)

## Inż. arch. T. Ptaszucki

# Chcemy stworzyć prawdziwie żywą architektoniczną mapę Polski

Co aktualnie będzie przedmiotem szczególnej troski Stowarzyszenia Architektów Polskich? — z takim pytaniem zwróciliśmy się do nowego prezesa Stowarzyszenia, inż. arch. T. Ptaszuckiego, głównego projektanta Nowej Huty, laureata jednej z pierwszych nagród w konkursie na zabudowę osiedla mieszkaniowego w Moskwie.

„Architekt w terenie — to „na dziś” problem nr 1 Stowarzyszenia. Tak zwana prowincja liczy aktualnie około 1500 architektów, często zagubionych i samotnych, obciążonych nadmiernymi obowiązkami natury administracyjnej, nie mających kontaktu ze środowiskiem i ze Stowarzyszeniem. Do nich przede wszystkim chcemy dotrzeć, licząc się nawet z przedstawieniem czy reorganizacją Stowarzyszenia. Po to między innymi, by stworzyć prawdziwie żywą „architektoniczną mapę” Polski. Pamiętajcie bowiem musimy o tym, że o-

bieclich architektury świadczą nie tylko piękne kina, teatry czy osiedla wielkich miast...

Wiąże się się z tym ściśle sprawa właściwego wykonywania zawodu architekta. A więc przede wszystkim warunki pracy w biurach projektowych. Ogólny kierunek naszego budownictwa — jego uprzemysłowienie, jak najszerzej rozumiana typizacja — wymagają najwyższej jakości projektów. By je zapewnić — musimy usunąć istniejące dysproporcje między koniecznym nakładem czasu na pracę projektową architekta, a dziś obowiązującymi normami dla tej pracy. Nie zapomniemy również o konieczności prawidłowej współpracy SARP-u z innymi fachowymi organizacjami technicznymi.

Oczywista jest również troska Stowarzyszenia o rozwijanie szerokiej akcji szkolenia zawodowego. Stały postęp techniczny, uprzemysłowienie budownictwa stawiają zada-

nie ciągłego rozszerzania i pogłębiania kwalifikacji zawodowych. Poważnym dorobkiem SARP-u jest realizowany program kursów, seminariów, wystaw, pokazów problemowych oraz akcji wydawniczych, które obejmują liczne zespoły architektów na terenie całego kraju. Należy również podkreślić tu nasze owocne kontakty z architektami innych państw.

W najbliższym czasie Zarząd Główny podejmie starania o reaktywowanie lub zorganizowanie wydziałów architektury na politechnikach Gliwic, Szczecina i Poznania. Program nowego budownictwa, jego specyfika, wymagają nowych, regionalnych ośrodków nauczania architektonicznego. Chcemy również położyć szczególny nacisk na pełne wykorzystanie istniejących warunków nauczania i praktyki oraz dalsze doskonalenie czy ewentualnie reorganizację tzw. stażu pracy, który odbywają młodzi architekci”.

**Dlaczego tak?**

# Samochody, samochody...

W poprzednich artykułach „Dlaczego tak?” próbowaliśmy wyjaśnić jakie są motywy niektórych posunięć gospodarczych. Przy tej okazji pisaliśmy także coś nieco o cenach, co wywołało komentarze niektórych Czytelników. To bardzo dobrze: o to właśnie chodziło, by podjąć problemy dyskusyjne, nie dość powszechnie rozumiane, czy też mylnie interpretowane. Z przyjemnością więc podejmujemy problem poruszony w jednym z listów.

Jego autor pisze m. in.: „Zwracaliście uwagę, że na kilka artykułów najbardziej powszechnego użytku (chleb, mleko) ustalono ceny poniżej kosztów własnych. Ale nie wspomnieliście w ogóle o tym, że są artykuły, na których zarobek państwa jest nieproporcjonalnie wysoki. Choćby samochody...”

Oczywiście, że i takie ceny są, a nawet więcej: muszą być. Jeśli się bowiem w jednej dziedzinie świadomie tworzy deficyt, to trzeba znaleźć źródło dla jego zrównoważenia.

To pierwsze stwierdzenie. A drugie: trzeba jak widać jeszcze raz przypomnieć, że ceny nie da się ustalać w sposób dowolny w żadnej gospodarce i w żadnym ustroju. Nie wyjaśniając tu długo i szeroko

wszystkich skutków takich prób — zwróćmy uwagę tylko na jeden chaos na rynku. Może się komuś rzeczywiście wydawać, że np. ceny pralek elektrycznych można przy dobrych chęciach obniżyć o połowę czy nawet więcej. Jeśli ktoś w to wierzy, to poza brakiem wiedzy ekonomicznej brakuje mu chyba również i pamięci. Nie tak dawno przecież obowiązywały u nas „talony” i na praktyki i na motocykle i na samochody... Bowiem zapotrzebowanie rynku ma swoje prawa i jeśli ceny na jakiś towar spadają czy są nisko ustalone — to zapotrzebowanie natychmiast wzrasta. Wtedy albo trzeba sztucznie wprowadzać reglamentację albo to co dzisiaj idzie powiedzmy do kasy przedsiębiorstwa handlowego musi iść do kieszeni pośrednika. I to wszystko jedno, czy pośrednik bierze wprost pieniądze, czy trzeba „oprzeć sprawę o bufet”, czy też starać się o przydział powołując się na jakieś specjalne wpływy czy zasługi.

To wszystko znamy i sytuacja jaka w tym zakresie była, potwierdziła jeszcze raz fakt, że najsprawniejszym regulatorem popytu i podaży jest właśnie cena.

Cena powala zresztą także zmniejszać negatywne skutki

innych zjawisk — np. braku surowców na określony artykuł. I tu właśnie wracamy do sprawy owych samochodów, o które interpelował Czytelnik. Bo chociaż wydaje się proste: można obniżyć cenę, a potem zwiększyć produkcję — to w praktyce stoją temu na przeszkodzie jeszcze inne przyczyny, przede wszystkim brak metalu.

Pomimo bardzo szybkiej rozbudowy hutnictwa w ostatnich latach równie szybko rozwijały się inne dziedziny gospodarki, które metal pochłaniają, tak że sytuacja na tym odcinku jest pomimo wielkiego wzrostu produkcji nadal napięta. Bo przecież metal zużywają nie tylko fabryki maszyn, motocykli czy sprzętu domowego (produkcja tych wszystkich gałęzi wzrosła zresztą dla każdego wyraźnie), ale i wiele innych dziedzin. Słyszysz się np. często głosy zdziwienia, dlaczego rezygnuje się z budowy wysokich budynków w wielkich miastach, dlaczego obniżono wysokość „wieżowców” po wschodniej stronie Marszałkowskiej, a zatem w centrum naszego największego miasta, dlaczego odkłada się na lata późniejsze budowę wysokich budynków mających tak ogromne znaczenie dla kształtowania sylwety architektonicznej miast i nowych osiedli. Przyczyna bardzo istotna (jeśli nie najważniejsza) to właśnie brak stali, której te budynki pochłaniają bardzo wiele. I dlatego niejednokrotnie podejmuje się decyzje zabudowy budynkami średniej wielkości dziesiątków hektarów w centrum miast, decyzje, których już nigdy nie będzie można cofnąć...

Tak jest w wielu dziedzinach, również bardzo prozaicznych, jak choćby przemysł konserwowy. Mimo znacznego wzrostu produkcji towarów, które dawniej były w sklepach rarytasem, jak choćby garnki emaliowane — ciągle za mało jest np. blachy na konserwy. W rezultacie albo ładuje się je do słoików, co jest z wielu względów niepraktyczne, albo ogranicza się rozmiary produkcji. A chyba każdy z nas, nawet największy miłośnik motoryzacji musi przyznać, że konserwy są jednak ważniejsze...

Sprawa rozwoju motoryzacji wywołuje u nas wiele tzw. historii swego wynalazku wyraził on przekonanie, iż „sufler” znajdzie zastosowanie nie tylko w teatrze, czy filmie ale także w telewizji i w... sporcie. (n)

budową garaży, na które potrzebne są też te same materiały budowlane co na mieszkania. Bo tutaj pozwolimy sobie przypomnieć, że budownictwo mieszkaniowe ograniczone jest nawet nie brakiem pieniędzy, ale materiałów budowlanych, których po prostu nie starczyłoby na więcej niż na owe 1.800 tys. izb zaplanowanych do 1965 r.

I sprawa druga: dopóki dokonywać trzeba cudów przedsiębiorczości, żeby w słoneczną letnią niedzielę dostać bilet na autobus do Zakopanego, jeśli na niektórych przedmieściach Krakowa trzeba czekać po 40 minut czy godzinę na rozklekotanego grata, który kiedyś był autobusem — dotąd gwałtowny rozwój produkcji samochodów osobowych chyba nie jest najważniejszy.

T. ROBAK

## Sufler który będzie podpowiadał z kieszeni

(Dokończenie ze str. 3)

umieścić pod... peruką, w kieszeni za koinierzem. Autor „elektrycznego suflera” opracował nawet dwie wersje automatu: pierwszą, gdy aktor odbiera cały tekst sztuki, i drugą — gdy do aktora dociera tylko jego kwestia.

„Suflera” skierowano już do produkcji w jednym z warszawskich zakładów pracy. Przedtem poddano go „ogniowym” próbom przy pomocy znanych stołecznych aktorów (m. in. Adama Hanuszkiewicza). Opinie biorących udział w eksperymencie są w większości zgodne — rewelacja!

Rewelacja! Wprawdzie dosyć droga — bo orientacyjna cena aparatu waha się w granicach 15 tys. zł — do 30 tys. zł. Na razie bowiem pewne części musimy sprowadzać z zagranicy. Z czasem przy seryjnej produkcji owa wygórowana cena ulegnie poważnej obniżce.

Rozmawialiśmy z „ojcem” elektrycznego urządzenia sufлера. Opowiadając o historii swego wynalazku wyraził on przekonanie, iż „sufler” znajdzie zastosowanie nie tylko w teatrze, czy filmie ale także w telewizji i w... sporcie. (n)

**Co czytać?**

## Sąd nad pluskwą

Każdemu, kto by szukał Krzeźliwości literackiej doskonałej, miernoty bliskiej ideału, rzemiosła, które jest tylko rzemiosłem, zdania, które nie znaczy nic, poza tym, co znaczy całkowicie dostownie — polecam i zalecam książkę Jamesa T. Farrell'a „Dzień sądu”. Bez wielkiego mozółu dowiedzą się z niej, jak wyglądało Chicago w latach wielkiego kryzysu, a także — jak wygląda świat, widziany oczyma prawdziwego drobnomieszcza. Będzie to obraz rzetelny w sensie statystycznym, w sensie ankiet Instytutu Gallupa, roczników przeliczających myśli oraz uczucia na funkcje, i w sensie najbardziej prostacko rozumianego marksizmu. (Mówię — prostacko, mając w pamięci fakt, że Karol Marks kochał Szekspira i Henryka Heine, skąd jasno wynika, iż nie wymagał od literatury, aby porzuciwszy Człowieka zajęła się półludźmi, stanowiącymi dobrą ilustrację tezy o pożeraniu małych przedsiębiorców przez wielkie rekiny byznesu).

Bohater naszej statystyki, nie, przepraszam, bohater powieści Farrell'a nazywa się Studs Lonigan, pochodzi z rodziny irlandzkich imigrantów, o dziedziczyłby niezłe prosperującą firmę malarsko-tapeciarską swego taty, gdyby nie kryzys, który zrujnował i tatę i syna. Był wyzutek z dziedzictwa malarza pokojowego określa w całości jego świadomość i podświadomość. Drobnomieszcza- nin Studs Lonigan jest drobnomieszczańcem od stóp do głów, na przestrzeni stron czterystu pięćdziesięciu nie ujawni ani jednego poglądu, ba, nie zdobędzie się na jeden choćby odruch, wykraczający poza tapeciarską pluskwę drobnomieszczańca.

Kiedy kocha — nęka go stale wątpliwość, czy poziom szyku Katarzyny nie okaże się niższy niż standard szyku właściwy jego sferze.

Kiedy rozważa — łąduje zawsze koncepcji, że wszystkiemu winni są bankierzy z „żydowskiej międzynarodówki”, a Polacy, Murzyni i Żydzi rozpychają się okropnie: wkrótce w

pięknym Chicago zbraknie w ogóle miejsca dla białych.

Kiedy się modli — duma o Potędze Kościółca, nie o mocy Boga.

Kiedy nabywa względy pewnej mężatki — doznaje ogromnej uciechy z powodu świetnego interesu: tylko o 50 centów drożej niż w burdelu!

Kiedy jest chory — nie powodzi się mu w upokorzeniu. Słabość upokarza, ból jest sprawą wstydliwą; tylko silni się liczą.

Nawet śmierć nie wydobędzie z jego wyobraźni niczego prócz mętnie samobronnych majaceń. Nawet wobec śmierci jego krewni nie wyjdą z kręgu snobizmów, nienawistek, zalewań robaka i rytualnych gestów.

I nawet umierając — nie wzbudzi współczucia czytelnika. Czytelnik bywa przekorny i trochę okrutny — wie, że umrzeć muszą wszyscy i ta powszechna tragedia wzrusza go, gdy ma do czynienia z bohaterem tragicznym. Studs Lonigan jest niestety tylko obrzydliwy. Sama należą do czytelników przekornych. Czyta, odłożywszy ową powieść, zwątpiłam na moment w prawdziwą tragedię kryzysu lat trzydziestych. Wydał mi się czymś w rodzaju gigantycznej dezynfekcji. Ludzie Farrell'a bowiem ludzako przypominają pluskwy.

Gwoli sprawiedliwości, stwierdzić należy, że autor ujawnia ich ciągotki w stronę faszyzmu i że — jako przeciwwagę — gdzieś tam po marginesach maszeruje pochod czerwononych internacjonalistów. Pełna szacunku dla do- brych zamiarów i służnych poglądów Jamesa T. Farrell'a, nie dostrzegam jednak dobrych skutków wyboru rodziny pluskw jako tematu powieści. I to powieści serio, nie groteski. Pluskwy poparły rozdęły się faszyzm? Owszem. Ale faszyzm jest przede wszystkim groźny, a pluskwy — głównie obrzydliwe.

ANNA TARSKA

James T. Farrell, Dzień sądu, tłum. Wanda Dehnel i Jerzy Zakrzewski, Czytelnik 1961. Cena zł 32.

## Mieszkania praca odpoczynek

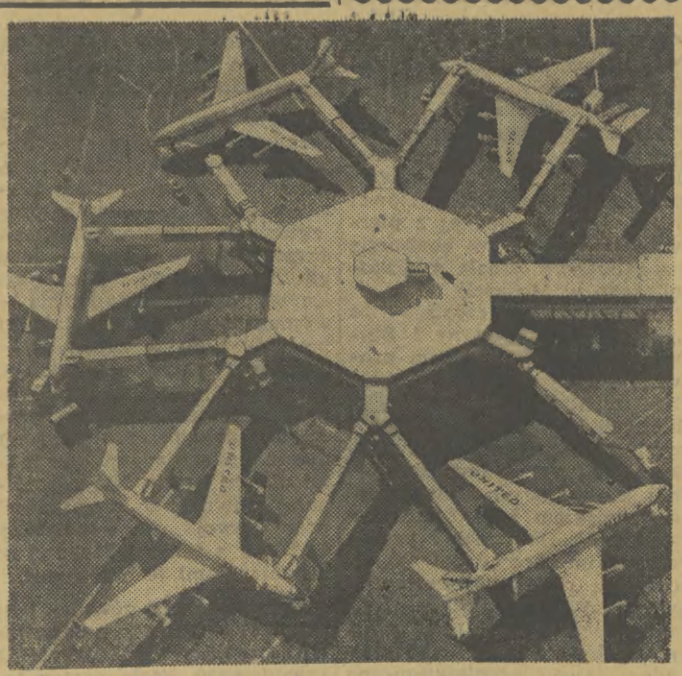
(Dokończenie ze str. 3)

stąpi m. in. przez zorganizowanie stacji postojowej pociągów w Płaszowie), rozbudowę dworca PKS (będzie przeniesiony w miejsce umożliwiające skierowanie całego ruchu poza wąską ulicę Śródmieścia na II obwodnicę), remont Starego Miasta (obejmie w przyszłości wszystkie budynki, obecnie remontuje się te najbardziej zagrożone), o bezpośrednie połączenie kolejowe Nowej Huty z Tarnowem z ominięciem Krakowa (będzie w przyszłości), poszerzenie jezdni ul. Łobzowskiej (nastąpi jeszcze w tym roku).

Pytania, które cytowaliśmy stanowią niewielką zaledwie część wszystkich, które postawiono. Mimo przedłużającego się czasu spotkania nie wszystkie doczekały się odpowiedzi. Dyskusję trzeba było przerwać. Prawdopodobnie zostanie ona wznowiona podczas... drugiego spotkania z architektami Krakowa. Uwzględniając prośby Czytelników i wyrażoną przez naszych gości zgodę — spotkanie takie odbędzie się — być może — już w niedalekiej przyszłości.

MARIA MICHALIK

Można i tak hołować starą łódź. W wąskim sklepieniu kanału nie ma mowy o postugowaniu się wiosłami. Doskonale jednak dają sobie radę ci dwaj przedstawiciele zawodu, w którym główne umiejętności sprowadzają się do sprawniej pracy nóg. Zdjęcie pochodzi z hrabstwa Cheshire (Anglia) (db)



Port lotniczy w San Francisco. Pięć odrzutowców równocześnie przyjmuje na pokład pasażerów, dla których przygotowano wygodne kryte przejścia wprost do kabiny samolotu. Statystyki meldują, że na całym świecie coraz więcej ludzi wybiera ten rodzaj komunikacji. (db)

### PRZETARGI

Wojewódzka Zbiornica Przemysłowych Surowców Wtórnych w Krakowie, ul. Grodzka 40, OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie następujących robót budowlano-montażowych w podległych jej jednostkach organizacyjnych:

1. w Krakowie przy ul. Barakowej 10
  - a) budowa napowietrznej stacji trafo o mocy 100 kVA,
  - b) wykonanie instalacji siły i światła w budynku drewnianym o kubaturze 2.600 m<sup>3</sup>,
  - c) przeniesienie i przebudowa baraku o kubaturze 534 m<sup>3</sup>.
2. w Bieżanowie, pow. Kraków,
  - a) budowa magazynu o kubaturze 170 m<sup>3</sup>,
  - b) budowa dróg dojazdowych 1484 m<sup>2</sup>,
  - c) ogrodzenia o powierzchni 190 m<sup>2</sup>,
  - d) ustępu,
3. w Zakopanem,
  - a) budowa magazynu o kubaturze 110 m<sup>3</sup>,
4. w Wadowicach — Zaskawie, ul. Wałowa,
  - a) zadania o kubaturze 278 m<sup>3</sup>,
  - b) robót instalacyjnych.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i firmy prywatne. — Dokumentacja techniczna udostępniona jest do wglądu w komórce organizacyjnej d/s inwestycji w Zarządzie Wojewódzkiej Zbiornicy Przemysłowych Surowców Wtórnych w Krakowie, ul. Grodzka 40, I piętro, w godzinach urzędowych od 9 do 13.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w sekretariacie Zarządu WZPSW w Krakowie, ul. Grodzka 40, I piętro, do dnia 27 kwietnia 1961 r.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 2 maja 1961 r., o godzinie 10.

Zastrzeżenie prawo dowolnego wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. K-2784

### PRACOWNICY POSZUKIWANI

2 INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA ŁADOWEGO — na stanowiska kierowników obiektów, 1 INŻYNIERA z praktyką w zakresie rozliczeń materiałowych i kosztorysów, 1 PROJEKTANTA oraz MAJSTRÓW, przyjmijcie na dobrych warunkach Zarząd Budowlano-Montażowy Nr 2 „Kokosownia”, Nowa Huta — Kombinat. — Dojazd z Ronda tramwajem nr 5 — wysiadać na przedostatnim przystanku.

---

### Praca

POMOC domowa — gospośka, lubiąca dzieci — potrzebna do lekarza. — Kraków, Grabowskiego 2 (dozorczyń). g-28486

---

### Nauka

TELEGRAM! Zajęcia na kursie stycznia pod kierownictwem prof. Sztajbert rozpoczynają się w środę 19 kwietnia o godz. 17 w Szkole Odzieżowej, Kraków, Dietla 45. Wpisy przyjmuje: Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej Kraków, Loretńska 16. K-2802

---

### Sprzedaż

SEKUTER „Peugeot” — sprzedam. Kraków, tel. 48-62, od godz. 17. g-28533

---

SAMOCOD „Moskwić” 400 oraz adapter i płyty — sprzedam. Kraków, tel. 371-56, g-28548

---

### Matrymonialne

JESTES samotny? Biuro Matrymonialne „Syrenka” Warszawa, Elektryka 11 zapozna Cię szybko, dyskretnie, korespondencyjnie. Prześlij 10 złotych znaczkami pocztowymi — otrzymasz anonimowo (koperta bez nadawcy) — 300 matrymonialnych ofert, informacje. Dla Pań oferty zagraniczne. K-2850

---

### Lokale

POKOJ z kuchnią i balkonem, superkomfort, III (Osiedle 18 Stycznia), p., słoneczne — zamienić na mieszkanie 2-pokojowe z kuchnią, superkomfort. Wiadomość: Kraków, ul. Zakątek 13, m. 11. g-28549

---

SOSNOWIEC — dwa pokoje kuchnia, komfort — zamienić na podobne w Krakowie. — Wiadomość: Kraków, Biskupia 6, m. 1. g-28547

Sobota <b>15</b> kwietnia Anastazji	Niedziela <b>16</b> kwietnia Benedykta
--	---

## IDAC ULICAMI KRAKOWA

### Matura pod gołym niebem



Jeszcze w sierpniu ub. roku ZBM przystąpiło do nadbudowy auli nad salą gimnastyczną budynku szkoły przy ul. Grzegorzkiej 24. Termin wykonania wyznaczono na 31 grudnia. Aliści trudności, przestoje i inne „obiektywne” przyczyny zmusiły wykonawców do przesunięcia terminu. Najpierw na styczni, potem na kwiecień, a obecnie na... lipiec!

Prawdopodobnie więc egzaminy maturalne odbędą się na boisku szkolnym, bo i sala gimnastyczna w związku z budową jest niedostępna... (wt)

# Zobowiązania jakich jeszcze nie było

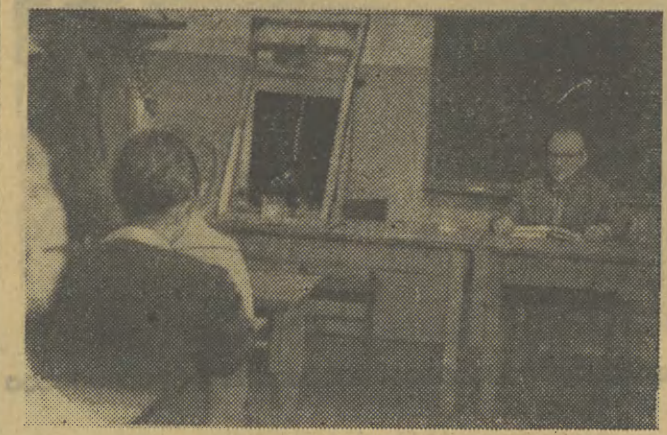
Załoga Szpitala Kolejowego w Krakowie postanowiła oddać honorowo krew, która stanowić będzie depozyt dla chorych tego szpitala. Jedni z pierwszych zadeklarowali się: sekretarz POP prym. dr Grabczyński, dyr. szpitala dr J. Jankiewicz, przew. Rady Zakładowej Klinik Fr. Czesław. W wyniku tej akcji uzyskano do 11 bm. 10,100 ml krwi. Warto nadmienić, że Szpital Kolejowy produkuje w pobieraniu krwi od dawców honorowych na terenie Krakowa.

11 kwietnia rozpoczęła się sztafeta czynu, w którym uczestniczą harcerze całego miasta, przygotowując trawniki wokół Wawelu. Sztafetę rozpoczął hufiec Zwierzyniec, następnie przejął ją hufiec Kleparz-Łobzów, potem Podgórze, Grzegórzki, a dziś — hufiec Stare Miasto. Pracowała również komenda chorągwi Przygotowany teren pod zielenie obejmuje ok. 2 tys. m<sup>2</sup>.

Krakowska Spółdzielnia Gospodarcza przy ul. Lubicz 9 w ramach czynu 1-szo majowego szkoli bezinteresownie w wytwórni szkielek laboratoryjnych grupę młodych chemików UJ — członków Stow. Naukowo-Techn. Inż. i Tech. Przem. Chemicznego. Szkolenie to ułatwi młodzieży sa-

modzielną pracę w laboratoriach.

Pracownicy Muzeum Narodowego postanowili iż w dniu 1 Maja wszystkie oddziały Muzeum otwarte będą od godziny 13 do 18. Wstęp bezpłatny. Dział rękopisów zbioru



Sekcja politechniczna Koła Naukowego Pedagogów przy Katedrze Pedagogiki UJ zorganizowała zebranie naukowe o prawdziwie pionierskim charakterze. Po raz pierwszy w historii Uniwersytetu Jagiellońskiego tematem zebrania była nowoczesna technika.

Zebranie zagał prof. Władysław Homa po czym Artur Świdwiski — wykładowca nauk politechnicznych w V Liceum Ogólnokształcącym, mówił o urządzeniach chłodniczych, mających zastosowanie w życiu codziennym. Na zdjęciu: fragment sali

rów Czartoryskich udostępni w tym dniu wybrane dokumenty pergaminowe, niezmiernie interesujące autografy, pieczęcie i rękopisy, normalnie dostępne jedynie dla badań naukowych. Wystawa ta urządzona będzie przy ul. Piłarskiej 6, II p.

## Co - Gdzie - Kiedy

### Teatry

#### NA SOBOTĘ:

SŁOWACKIEGO godz. 16 „Lilla Weneda”, 19.15 „Królowa przedmieścia”. KLUB ZZZK 19.15 „Lowy głów” (od lat 16), MODRZEJEWSKIEJ 19.15 „Indyk”. KAMERALNY 19.15 „Nosorożec”. LUDOWY 19 „Pan Puntilla i jego sługa Matti”. RAPSOZYCZNY 19.15 „Legenda”. MUZYCZNY 19.15 „Księżniczka czardasza”. GROTESKA 19.15 „Kartoteka”. TEATR 38 — 20.15 „Amadeusz”. „CENTUS” (Literacka) 22 „Stare pianino”. KOLEJARZA 22 „Uśmiech Krakowa”. JAMA MICHAŁIKOWA 22 „A to ci historia”. KRZYSZTOFORY ok. godz. 21 „W małym dworku”.

#### NA NIEDZIELĘ:

SŁOWACKIEGO godz. 14 „Verbium nobile” i „Pajace”; 19.15 „Królowa przedmieścia”. KLUB ZZZK 19.15 „Lowy głów”. MODRZEJEWSKIEJ 19.15 „Indyk”. KAMERALNY 19.15 „U kresu dnia”. ROZMAITOŚCI 11 „Czerwony kapturek”; 19.15 „Jadzia wdowa”. LUDOWY 19 „Pan Puntilla i jego sługa Matti”. RAPSOZYCZNY 19.15 „Legenda”. GROTESKA 19.15 „Przyjaciel wesolego diabła”; 19.15 „Kartoteka”. TEATR 38 — 20.15 „Amadeusz”. KOLEJARZA 15 i 19 „Uśmiech Krakowa”. KRZYSZTOFORY ok. 21 „W małym dworku”.

### Kina

#### NA SOBOTĘ:

UCIECHA godz. 15.45, 18, 20.15 „Księża dzungli” (ang.). — WANDA 15.45, 18, 20.15 „Czas przeszły” (pol.). WOLNOŚĆ 15.45, 18, 20.15 „W środku nocy” (USA). SZUKA 15.45, 18, 20.15 „Porucznik jazdy” (jęg.). — ME. GWARDIA (Lubicz 15) 15.15, 17.30, 19.45 „Biały szejek” (wi.). WARSZAWA 15.30, 18, 20.30 „Klucz” (ang.). WRZOS (Zamojsk. 50) 15.45, 18, 20.15 „Rosemarie wśród milionerów” (NRF). KRAKUS (Al. Krasinśkiego 18) 15.45, 18, 20.15 „Aktorka księcia pana” (radz.). ZUCH (Krowderska 18) 17, 19 „Szatan z siódmej klasy” (pol.). ISKIERKA (Zywiecka 44) 17.30, 19.45 „Złamana strzała” (USA). — MELODIA (Zwierzyniecka 1) 16, 18, 20 „Godziny nadziei” (pol.). KLEPARZ (Lubelska 27) 16, 18, 20 „Bunt kapitana” (CSRS). WISLA (Gazowa 21) 16, 18, 20 „Fortunella” (wi.). MINIATURKA (Franciszkańska 1) 15 Progr. dla dzieci: 16 „Proces w Norymberdze”; 18, 20 „Piómienné serce” (radz.). CHEMIK (Borak Fal.) 19 „Siódme niebo”. DOM ŻOŁNIERZA (Lubicz 48) 15.45 „Szcześciarz Antoni” (pol.). — KULTURA (Rynek Gł. 27) 18 i 20.15 „Rebeka” (USA). MIKRO (Dzierżynskiego 5) 17.30 i 20 „Śniegi Kilimandżaro” (USA). ROTUNDA (Al. 3-go Maja 5) 15, 17 „Gorączka w El Pao” (fr.). TĘCZA (Praska 32) 17.30 i 19.30 „Premiera odwołana” (NRD). ZWIĄZKOWIEC (Grzegorzka 71) 17 i 19 „Kłopoty z miłością” (NRD). STUDIO (Smoleńsk 2) 15.45, 18, 20.15 „Matka Joanna od Aniołów” (pol.).

#### KINA W NOWEJ HUCIE

SWIT 15.45, 18, 20.15 „Wieczór kawalerski” (USA). MAŁA SALA 15, 17, 19.15 „Nikt mnie nie kocha” (węg.). ŚWIATOWID 15.45, 18, 20.15 „Miłość w górach” (CSRS). MAŁA SALA 15, 17, 19.15 „Skarby króla Salomona” (USA). AKTUALNOŚCI (Pl. Centr.) 15 Progr. dla dzieci: 16 „Spotkania z Francją”; 17 „Szatan z siódmej klasy” (pol.); 19 „Popiół i diament” (pol.). BALLADYNA (Grębalów 18) „Chłopiec i siliacz” (radz.); 20 „Młodzi małżonkowie” (fr.). SFINKS, KOLOROWE — nieczynne.

#### NA NIEDZIELĘ:

UCIECHA godz. 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15 „Księża dzungli”. WAN-DA 10, 11.15, 12.30 Progr. dla dzieci: 15.45, 18, 20.15 „Czas przeszły”. WOLNOŚĆ 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15 „W środku nocy”. SZUKA 10, 12.15 „Zyjąca pustynia” (USA); 15.45, 18, 20.15 „Porucznik jazdy”. ME. GWARDIA 10, 12.15 „Krzesiwo” (NRD); 15.15, 17.30, 19.45 „Biały szejek”. WRZOS 10, 11.15, 12.30 Progr. dla dzieci: 15.45, 18, 20.15 „Rosemarie wśród milionerów”. WARSZAWA 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 „Klucz”. KRAKUS 10, 11.15, 12.30 Progr. dla dzieci: 14.45, 17, 19.15 „Aktorka księcia pana”. — ZUCH 15, 17, 19 „Szatan z 7-mej klasy”. ISKIERKA 11 i 12 Progr. dla dzieci: 15.30, 17.45, 20 „Złamana strzała”. MELODIA 10 i 12 „Anioł w górach” (CSRS); 16, 18, 20 „Godziny nadziei”. WISLA 11 i 13 „Nie ma miejsca dla dzikich zwierząt”; 16, 18, 20 „Fortunella”. MINIATURKA, KLEPARZ, TĘCZA — nieczynne. CHEMIK 15, 17, 19 „Siódme niebo”. DOM ŻOŁNIERZA 13 „Jak piasek podził spódnie” (rum.); 15.45, 18, 20.15 „Szcześciarz Antoni”. KULTURA 11 Progr. dla dzieci: 15.45, 18, 20.15 „Rebeka”. MIKRO 16, 11.15, 12.30

Progr. dla dzieci: 15, 17.30, 20 „Śniegi Kilimandżaro” (USA). ROTUNDA 10 „08/15 Kapituluacja”; 12, 15, 17 „Gorączka w El Pao”. — ZWIĄZKOWIEC 12 Progr. dla dzieci: 17 i 19 „Ginąca preria” (USA). ZDROWIE (Kobierzyn) 19.30 „Dezertier” (pol.). STUDIO 10 i 12 „Awantura o Basję”; 15.45, 18, 20 „Matka Joanna od Aniołów”.

#### KINA W NOWEJ HUCIE

SWIT godz. 10, 12.15 „Do ostatniej kropli krwi” (radz.); 15.45, 18, 20.15 „Wieczór kawalerski”. MAŁA SALA 15, 17, 19.15 „Skarby króla Salomona”. BALLADYNA 17 „Chłopiec i siliacz”; 19 „Młodzi małżonkowie”. AKTUALNOŚCI 10, 11, 12, 13 Progr. dla dzieci: 15 i 17 „Szatan z 7-mej klasy”; 19 „Popiół i diament”. — SFINKS i KOLOROWE — nieczynne.

### Wystawy — Muzea

MUZEUW ETNOGRAFICZNE, pl. Wolnica (godz. 9—15). SUKIENNICZE „Galeria malarstwa polsk. w XVIII i XIX” (10—16). — SZOLAJSKICH, Pl. Szczepański 9, „Malarstwo polskie i rzeźba od w. XV—XVII” (10—16). — CZARTORYSKICH, Piłarska 15, „Galeria malarstwa obcego, rzem. artyst., pamiątki puławskie, zbrojownia” (10—16). DOM MATEJKI, Floriańska 41 (10—16). NARODOWE, Al. 3-go Maja 1, „Wystawa przemysłu artyst. od XI do XVIII w.”; „Galeria polskiego malarstwa od w. XIX”; „Wystawa ikon w XV—XVIII” (10—16). — ARCHEOLOGICZNE, św. Jana 22 i Senacka 3 (10—13). BIBL. JAGIELLOŃSKA, Al. Mickiewicza 22, „Polskie czasopisma satyryczne” (9—14). PALAC SZUKI, Pl. Szczepański 4, „Wystawa malarstwa J. Fedkowicza” (10—18). — MUZEUM LENINA, Topolowa 5, „Plakat leninowski” (10—18). — KRZYSZTOFORY, ul. Szczepańska 2, „Wystawa fotografii B. Dorysa” (10—18). RYNEK Gł. 25 „Wystawa fotografii” (10—18).

### Dyżury

#### NA SOBOTĘ:

CHIRURG, INIERN.: Trynitarska 11. NEUROLOG: Bołaniczna 3. OKULIST.: Kopernika 38. GRUŻLICZY dla kobiet: Wola Just., dla mężczyzn: Prądnicka 80. POGOT. MILIC. tel. 0-7. STRAŻ POZ. tel. 0-8. POGOT. RATUNEK. tel. 0-9. POGOT. RATUNEK. PÓD-GÓRZE tel. 225-55. NOWA HUTA: POGOT. MILIC. tel. 411-11. POGOT. RATUNEK. tel. 422-22. STRAŻ POŻARNA tel. 433-33.

#### NA NIEDZIELĘ:

CHIRURG, INTERN., NEUROLOG.: Prądnicka 37. Pozostałe dyżury bez zmian.

### Apteki

NA SOBOTĘ I NIEDZIELĘ: Długa 4, Karmelicka 23, Krakowska 19, Krowderska 74, Mikołajska 4 (tylko w niedzielę), Zwierzyniecka 7, Rakowicka 13. Nowa Huta: Centrum „A” Bl. 4.

### Radio

#### NA SOBOTĘ:

Godz. 17.00 Dziennik kr. 17.15 „KraKowiaczy”. 17.30 Jubileusz L. Ampolńskiego. 18.00 Kwadrat Kurylewicz (Kr). 18.25 Muzyka i aktualności. 18.50 Fel. M. Jorsta. 19.00 Wiadomości. 19.05 Muzyka rozrywk. 19.30 „Matysiakowie”. 20.00 Ork. PR. 21.00 z kraju i ze świata. 21.27 Kron. sport. 21.40 15-tka Radiowa. 22.00 Słynni soliści. 22.30 „Sprawa Rufusa” humorystka. 23.00 Muzyka tan. 23.50 Wiadomości. — 24.00 Muzyka.

#### NA NIEDZIELĘ:

Godz. 6.30 Wiadomości. 6.36 Muzyka. 7.10 Migawki z wyborów. 7.30 Dziennik. 7.45 Muzyka. 8.00 „Na wesołą nutę”. 8.25 Inform. wyborcze. 8.30 Wiadomości. 8.50 „Radoproblemy”. 9.00 Recital organowy. 9.50 Inform. wyborcze. 10.00 Fragm. pow. „Pawie pióra”. 10.20 Inform. wyborcze. 10.30 Muzyka. 11.10 Nowela W. Szymanowskiego. 11.40 Melodie. 11.50 Inform. wyborcze. 12.03 Wiadomości. 12.23 Póranek symf. 13.20 Technika i Problemy. 13.40 Inform. wyborcze. 13.50 Koncert żywych. 14.55 Inform. wyborcze. 15.00 Dla dzieci słuch. 16.00 Inform. wyborcze. 16.10 Melodie. 16.30 Koncert chopinowski. wyk. Bella Dawidowicz. 17.00 Wiadomości. 17.20 Koresp. z zagranicy. 17.30 Śpiewa „Śląsk”. 17.50 Z melodii i piosenek przez świat. 18.43 Inform. wyborcze. 18.50 Mój rytm. 19.15 „Najwierniejsza żona” słuch. wg K. Makuszyńskiego. 20.00 Migawki z wyborów. 20.15 Sełtet PR. 20.30 Rewia piosenek. 21.00 Dziennik. 21.34 Muzyka tan. 22.00 Tysiąc taktów rytmu. 22.20 Inform. wyborcze. 22.30 Wiadomości sportowe. 22.40 Muzyka tan. 23.50 Wiadomości.

## Przed reformą szkolnictwa

Wczoraj w Woj. Komitecie SD w Krakowie odbyła się narada wojewódzkiej grupy doradczej SD do spraw oświaty i wychowania. W naradzie tej wzięli m. in. udział: wicekuratorium J. Ingłot, sekretarz WK SD J. Jaworski oraz nauczyciele z terenu woj. krakowskiego. Przedmiotem

narady było omówienie zadań nauczycieli w obliczu reformy szkolnictwa podstawowego i średniego. W czasie dyskusji rozpatrzono szczegółowo kierunki reformy i warunki jej przeprowadzenia. Poruszono także problem uzupełnienia zasadniczego wykształcenia przez dorosłych, sprawę popularyzacji wiedzy i dokształcania kadr nauczycielskich. Wnioski z narady zmierzają do włączenia aktywno SD w realizację programu rozwoju oświaty zgodnie z uchwałami VII Kongresu Stronnictwa Demokratycznego.

## Jednym zdaniem

REALIZUJĄC prośby Czytelników „Echa”, przedstawione na naradzie z dyrekcją MPK, przesunięto już w tramwajach miejsce dla inwalidy. NARESZCIE ktoś pomyślał o doprowadzeniu do porządku odrapanego i brudnego muru wzdłuż końcowego odcinka ul. Lubicz. ZARZĄDOWI Zieleni Miejskiej wypadło z sztychu jedno „E”. PRZYCYNĄ egipskich ciemności na ul. Krzyża i sąsiednich jest poważne uszkodzenie kabli zasilających ten teren; Zakład Energetyczny Kraków-Miasto pilnie szuka miejsca powstania usterki.

## Co dzień niesie?

Pamiętacie nasz felieton sprzed paru tygodni pt. „Po co ta kontrola”, mówiący o bezcelowej kontroli biletów

w „wąskim gardle” wyjścia z Dworca Głównego?

„Otoż młó nam donieść, że notatka nasza szybko poskutkowała: z bramy wyjściowej peronów Dworca Głównego zniknęły budki-zawalidrog. Można już szeroka fałd, bez denerwowania, deptania sobie po nogach i tracenia czasu wychodzić z peronów do miasta. Tak, jak postułowaliśmy, pozostawiono tylko jedno stanowisko kontrolne (z boku, nie przeszkadzające nikomu...), służące jedynie do pilnowania, by nikt nieupoważniony bramą wyjściową nie wchodził z ulicy na perony.

Bardzo się cieszymy, że nasze uwagi poskutkowały — i że kierownictwo Dworca Głównego w Krakowie troszczy się nie tylko o estetyczny wygląd budynków i urządzeń stacyjnych, ale i o wygodę pasażerów. (J. P.)

## Osiedle Nowogrzegórzecka otrzymało dziś aptekę

Dziś o godz. 12-ej mieszkańcy osiedla Nowogrzegórzecka otrzymali aptekę, mieszczącą się w bloku nr 2. Apteka budowana według nowoczesnych wymogów — cała oszklona — przypomina wyglądem akwarium. Nie zapomniano też o odpowiednim zapleczu — obszerne magazyny pomieścić mogą spore zapasy medykamentów.

Otwarcie apteki mieszkańców Nowogrzegórzeckiej i sąsiadujących z osiedlem ulic

powitali ze zrozumiałą radością — nareszcie chcą zrealizować receptę czy kupić olejek rybcywny nie trzeba biegać na ul. Dietla! (najbliższa dotąd apteka po zlikwidowaniu innej, przy ul. Grzegorzkiej). (mar)

## Statystów już nie potrzeba

Informowaliśmy ostatnio, że Scena Szkolna Teatru im. Słowackiego miała zamiar wykorzystać jako statystów w swych spektaklach niektórych uczniów szkół krakowskich. W związku z tą informacją do Teatru zgłasza się wielu uczniów szkolnych. Wyjaśniamy, że sprawa dotyczy jednego z przedstawień i że cały zespół wraz ze statystami został już skompletowany, w związku z tym zwracanie się do Teatru z tą sprawą jest nieaktualne.

## Z kroniki MO

W Białym Dunajcu 31-letni Stanisław Bartulec dostał się pod koła pociągu i poniósł śmierć. Milicja ustaliła, że wracał on torami z pracy do domu w stanie nietrzeźwym.

17-letni traktorzysta Bolesław Bieryt z Muszyny wpadł pod koła prowadzonego przez siebie traktora. W czasie jazdy usiłował on wskoczyć na przyczepę.

Ok. 40 proc. drzewostanu uległo zniszczeniu podczas pożaru lasu w Nowoczy w pow. Dąbrowa Tarnowska. Drzewa zapaliły się prawdopodobnie od niedopałka papierosa.

## Notatnik krakowski

\* W Klubie Studentów Politechniki dziś o godz. 18.30 spotkanie z Olimpijczykami.  
\* W poniedziałek o godz. 18.15 w KDK odczyt red. J. Pelczarskiego „Nowa mapa Afryki”.  
\* Z zadaniami i układem biblioteki GOT zapozna słuchaczy w poniedziałek o godz. 10 przy ul. Skarbowej 4 sala 428 mgr J. Zając.  
\* Dom Kultury KZS przy ul. Zakopiańskiej 82 zaprasza dziś o godz. 18 na odczyt S. Karolczyka „Azja środkowa widziana z bliska”. W poniedziałek o 19 prelekcja inż. A. Pacha „Maszyna w dziejach ludzkości”.  
\* Do 22 kwietnia czynna jest w lokalu SARP przy ul. Jana 11 wystawa rysunkowa mgr inż. arch. Wł. Ściegiennego pt. „Im-żeje wioskie”. Godziny otwarcia od 10—12 i od 18—19, w soboty od 10—14, w niedzielę wystawa zamknięta.  
\* Ośrodek Informacji TPR wydał w związku z Dniami Leninowskimi komplety fotosek o te-

PRZECIĄŻENIE SIECI WIECZOREM PROWADZI DO WYLĄCZEŃ, STRAT I ZABURZEŃ W DOSTAWIE PRĄDU.



# Piłkarze Unii Tarnów wygrali w Bronowicach 1:0

WAWEL KRAKÓW — UNIA TARNÓW 0:1 (0:1). Bramkę zdobył Witke w 26 min. Sędziował dobrze — p. Alberski z Radomia. Widzów ok. 4 tysiące.

WAWEL: Kwiatkowski — Krzyżanowski, Kaszuba, Kolodziejczyk — Warmus, Gryboś (Danielowski) — Słysz, Jagielczak, Zapalski, Danielowski (Szmatoch), Czernecki. UNIA: Sienkiewicz — Tyllszczak, Mazurek, Kuciewicz — Guzy, Nowak — Witke, Kotwa, Rusinek, Kalemba, Spodzieja.

Piłkarze Wawelu znów sprawili swym zwolennikom przykrą niespodziankę. Po porażce w Lublinie, tym razem „stracili” kolejne 2 punkty z Unią Tarnów i to na własnym boisku.

### STARE NAWYKI

Wprawdzie piłkarze Wawelu nie byli w przekroju całego spotkania stroną atakującą, gdyż w pierwszej części gry obserwowaliśmy więcej ataków pod bramką Kwiatkowskiego, to jednak po zmianie stron przez długie okresy oblegali bramkę przeciwnika. Ale nawet w stuprocentowych sytuacjach napastnicy Wawelu nie potrafili zmusić do kapitulacji bramkarza — Sienkiewicza. I tym razem pokutowały w drużynie stare nawyki w postaci strzelania na siłę, kiedy należało jedynie nadstawić nogę, aby piłka wpadła do siatki.

### GRYBOS I CZERNECKI

Nawet doskonale spisujący się wczoraj Czernecki usiłował bombardować bramkę przeciwnika i z reguły jego strzały szybowały nad poprzeczką. Pozostali napastnicy zbyt długo bawili się z piłką. Obok Czerneckiego (który po zderzeniu z przeciwnikiem przez 10 min. kurował się za bramką) doskonale grał Gryboś, ale niestety już w 38 min. doznał kontuzji i jego miejsce musiał zająć Danielowski, za którego do ataku wszedł Szmatoch. W defensywie najlepszym zawodnikiem był Krzyżanowski, który (obok Lesniaka i Kawuli z Wisły) został powołany do kadry narodowej.

### SKUTECZNA TAKTYKA

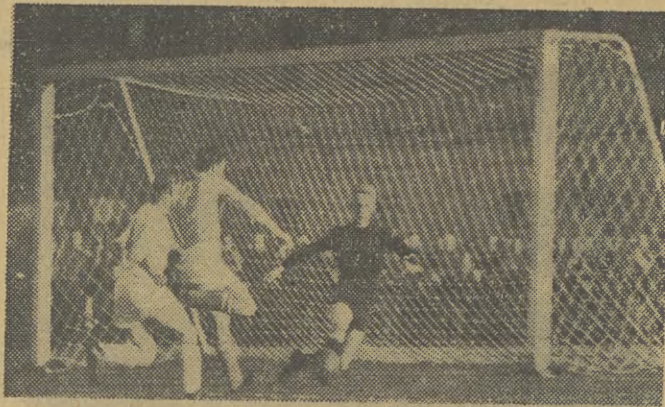
Trener Unii K. Bielecki zastosował w tym meczu doskonałą taktykę. Po uzyskaniu bramki przez Witka nakazał zawodnikom zwinąć grę, którą jego podopieczni przyspieszali jedynie pod bramką przeciwnika. Oczywiście pełny sukces zawiązała Unia w równej mierze swojej taktyce jak i indolencji strażalnej przeciwnika. Niemniej trzeba stwierdzić, że goście zaprezentowali się zupełnie dobrze. Poza Sienkiewiczem w bramce oraz Mazurkiem na stoperze świetnie spisywali się (szczególnie w pierwszej połowie meczu) Witke i Rusinek w ataku. Cały zespół wykazał ogromną ambicję. Zwycięską bramkę zdobyli

goście po ładnym ataku prawą stroną. Kotwa przytomnie wypuścił w „uliczkę” Witka, który ograł Kolodziejczyka i posłał piłkę na bramkę obok interweniującego Kwiatkowskiego. Piłka odbiła się od słupka i wpadła do siatki.

(J. F.)

Fragment meczu Wawel — Unia Tarnów. Jest to moment tuż przed zdobyciem jedynej bramki spotkania. Za chwilę Witke skieruje piłkę obok bramkarza Kwiatkowskiego. Odbije się ona od słupka i wpadnie do bramki, zapewniając zwycięstwo drużynie tarnowskiej.

(Fot. J. Lewicki)



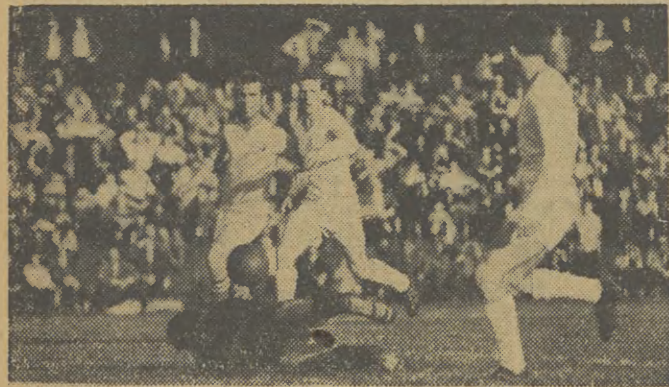
## Skład kolarzy na Wyścig Pokoju

Przebywający na zgrupowaniu w Oliwie polscy kolarze, rozegrali wczoraj czwartą eliminację przed tegorocznym Wyścigiem Pokoju. Po zakończeniu eliminacji selekcjonerzy PZKOI — J. Tropaczyński, J. Królikowski i Z. Wisznicki ustalili skład naszej drużyny na XIV wyścig Warszawy — Berlin — Praga.

Do ekipy zaliczono: S. Gądzę, B. Fornalczyka, J. Bekera, W. Jarzębskiego, S. Królaka i A. Piechaczka. Jako rezerwowych wyznaczono: F. Surmińskiego i H. Kowalskiego.

### Dzisiejsze imprezy sportowe

- PIŁKA NOŻNA**
  - Godz. 16.45. Boisko Cracovii: Cracovia — Górnik Zabrze (O mistrzostwo I ligi)
  - Godz. 16.30. Boisko Hutnika: Hutnik Ib — Hutnik Trzebnia
  - Godz. 14.30. Boisko Wisły: Wisła Ib — Sandecja (O mistrzostwo ligi okręgowej)
- GIMNASTYKA**
  - Godz. 16. Hala Wisły: Zawody kontrolne kadry narodowej
- ZUZEL**
  - Godz. 16. Tor Wandy: Wanda — Unia Leszno (O mistrzostwo I ligi)



Jeden z groźnych momentów pod bramką Unii. (Fot. J. Lewicki)

— Pani uparcie nie chce widzieć niebezpieczeństwa — zwróciłem jej uwagę. — Gdyby pani nawet stanęła oko w oko z tygrysem to patrzeć na jego rozwartą paszczę, powiedziałaby pani: „kici, kici”...

Pani Friend głośno się roześmiała.

— A wiesz, że to bardzo dowcipnie!

— Na litość boską, niechże pani przez chwilę spojrzy prawdziwie w oczy! Czy zarzut pana Moffata jest słuszny czy nie — mniejsza z tym. Faktem jest jednak, że wpłynął konkretny zarzut o otrucie przeciwko rodzinie Friend, a w danym momencie i ja jestem jej członkiem. Musimy przynajmniej być na wszystkim przygotowani. Nie wiadomo, co się może stać. Jeżeli wy, panie, nie potraficie brać rzeczy na serio, to pozwólcie, że ja ujmę w ręce inicjatywę!

— Tak — odezwała się niespodziewanie Marny — Masz słusność. Masz zupełną słusność.

Selena także pokiwała głową.

— Tak, kotku, mnie się także tak wydaje. Choć dla mnie ta cała sprawa jest po prostu... nie z tej ziemi!

— Nie wątpię ani na chwilę, że załatwisz tę sprawę cudownie, kochanie — powiedziała pani Friend. — Mężczyźni w ogóle załatwiają tego rodzaju rzeczy bez porównania lepiej od kobiet. — Podniosła na mnie lekko rozbawione spojrzenie i dodała: — Więc co nam każesz robić na początek, kochanie?

— Na początku prosiłbym, żeby mi panie powiedziała dokładnie wszystko, co się zdarzyło w dzień śmierci pana Frienda.

— Jak to, nie rozumiesz? Przecież nic się nie wydarzyło, kochanie.

— A ja wiem przynajmniej o jednej rzeczy jaka się wydarzyła — odpowiedziałem. — Pan Friend odprawił Jana. Czemu?

Pani Friend zamrużyła oczami.

## PATRICK QUENTIN WROGOWIE

TŁUMACZYŁA IZABELA KULCZYCKA

— Nie mam najmniejszego pojęcia. Mój mąż miał różne humory i wysoki temperament. Jan widocznie tego dnia brzydko wyglądał.

— A może któraś z was będzie mogła sobie przypomnieć? — spojrzalem na Selene i Marny.

Marny popatrzyła na Selene, która tylko wzruszyła ramionami.

— Nie, kotku. Przypnę się, że nawet zupełnie zapomniałam o tym, że ojciec odprawił Jana. — Oczy jej spotkały się ze wzrokiem Marny. — Ale można po prostu spytać Jana.

— O, to racja! — poparła ją pani Friend. — Jeżeli chcesz się naprawdę dowiedzieć dlaczego Jan został odprawiony, to najlepiej spytać o to samego Jana. Marny, dziecko, sprowadź tu zaraz Jana!

Marny zsunęła się z kanapki i wyszła. Ja zaś pomyślałem, że raz już przecie pytałem o to Jana i nie otrzymałem żadnej odpowiedzi. Nie miałem więc wielkiej nadziei na tę konfrontację — chyba, że pani Friend posiadająca jakiś skuteczniejszy system porozumienia się z tym człowiekiem. Niebawem wróciła Marny w towarzystwie Holendra. Miał jeszcze na sobie swój paradny garnitur i gładko przyczesane włosy.

— Proszę... może go pani spyta? — zwróciłem się do pani Friend.

Pani Friend zadała pytanie, mówiąc niezmiernie powoli. Jan zdawał się ją rozumieć, ale podobnie,

## Dobry poziom zawodów kontrolnych naszej kadry gimnastycznej

Wczoraj w hali Wisły rozpoczęły się zawody gimnastyczne, w których biorą udział zawodniczki i zawodnicy polscy posiadający klasę mistrzowską. W zawodach startuje 38 mężczyzn i 43 kobiety.

Z największym zainteresowaniem oczekiwali liczni zwolennicy gimnastyki startu mistrzyni Europy — Natalii Kotonówny, która ostatnio przez dłuższy czas na skutek kontuzji musiała pauzować. Oczekujący nie zawiedli się, gdyż p. Natalia wykazała bardzo dobrą formę, a szczególnie ćwiczenia na równoważni wykonała z rzadko spotykaną dynamiką. Duży sukces zanotowała na swym koncie młode gimnastyczki krakowskie, które po raz pierwszy brały udział w tak poważnej konkurencji. Szczególnie dobrze spisały się Nowak i Sarna z Wawelu, które po pierwszym dniu znajdują się na 6 i 7 miejscu.

Pechowo natomiast zakończył się start w zawodach na-

szego czołowego zawodnika — Konopki, który w czasie ćwiczeń wolnych upadł doznając kontuzji.

Gimnastyczki rozegrały dwie konkurencje — skok przez konia i równoważni. Zaciętą walkę o prymat wiodły — Kotówna (Jedność Michałkowice) i Mondra (Pogoń Ruda Śląska).

W konkurencji mężczyzn po kontuzji Konopki największe szanse na 1 miejsce mają Jawełek (Górnik Rybnik) i Reinisz (Górnik Zabrze). Bardzo dobrze spisują się reprezentanci stołecznej Gwardii — Jankowicz, Szymonowicz i Wronka, którzy jednak na skutek niedopełnienia formalności startują poza konkursem. Najwyższą notę dnia — 9,75 pkt. otrzymał Wronka za świetne wykonanie ćwiczeń na koniu.

A oto rezultaty pierwszego dnia zawodów: kobiety — skok przez konia — 1. Mondra (Pogoń Ruda Śląska) 9,487 pkt., 2. Kotówna (Jedność Michałkowice) 9,332 pkt., 3. Eustachiewicz (Gwardia Katowice) 9,167 pkt.; równoważnia — 1-2. Kotówna i Niedurna (Pogoń Ruda Śląska) ex aequo po 9,567 pkt., 3. Mondra 9,433 pkt. Po dwóch konkurencjach prowadzi Kotówna i Mondra, po 18,900 pkt., 3. Eustachiewicz 18,700 pkt., 4. Rucińska (Legia Warszawa) i Balska (Pogoń Ruda Śląska) po 18,500, 6. Nowak (Wawel) 17,767 pkt.

Mężczyźni — ćwiczenia wolne — 1. Jawełek (Górnik Rybnik) 9,20 pkt., 2. Ogródnik (Legia) 9,05 pkt., 3. Reinisz (Górnik Zabrze) 8,95 pkt., kółka — 1. Konopka (Legia) 9,45 pkt., 2. Jawełek 9,20 pkt., 3. Ogródnik (Legia) i Höflich (Sparta Katowice) po 9,00 pkt., koń z lękami — 1. Reinisz 9,25 pkt., 2. Konopka (Legia) 9,20 pkt., 3. Ogródnik 9,20 pkt. Po trzech konkurencjach prowadzi Jawełek 27,35 pkt., przed Reiniszem 27,20 pkt., Ogródnikiem 27,15, Höflichem 26,10, Januchowskim (Legia) 25,55 pkt. i Macioszkiem (Pogoń) 25,25 pkt. (LANG.)

— Kto więc zajmował się nim w chorobie?

— Wszyscy po trochu, kochanie. Jan golił go, mył i przecierał łóżko, dziewczęta troszczyły się o podawanie odpowiednich lekarstw we własnej porze. Każda z nas kolejno dyżurowała przy jego łóżku. Boję się — westchnęła głęboko — że lepiej byś mnie zrozumiał, gdybyś znał ojca! Nie był to najłatwiejszy pacjent.

— A jego lekarstwa... To był tylko digitalis? Pani Friend wzruszyła ramionami. (Ciąg dalszy nastąpi)

### 1 Maja w Krakowie

## Piłkarze Minerul grają z Wisłą

W dniu 1 maja odbędzie się w Krakowie międzynarodowe spotkanie piłkarskie pomiędzy Wisłą a rumuńskim zespołem Minerul z Lupem.

Jak nas informuje znany sędzia piłkarski, inż. St. Biernacki (który podczas pobytu w Rumunii nawiązał kontakt z piłkarzami Minerul) drużyna gości reprezentuje dobrą klasę i znajduje się obecnie na środkowym miejscu w tabeli tamtejszej ekstraklasy.

Tak więc międzynarodowe spotkanie piłkarskie Wisła — Minerul uświetni krakowskie imprezy sportowe w Święto 1 Maja.

## Pierwsza porażka juniorów Wisły

W piątek w Nowej Hucie zanotowaliśmy sporą niespodziankę w rozgrywkach mistrzowskich krakowskich juniorów. Niepokonana w obecnym sezonie Wisła przegrała z Hutnikiem 1:2 (1:1). Najlepszym zawodnikiem na boisku był Kowalczyk z Hutnika, który zdobył obydwie bramki.